CBOS Centrum Badania Opinii Społecznej

CBOS FLASH

ISSN 2956-7408

Nr 37/2026

Partie alternatywne

Opracowała
Agnieszka Cybulska

Październik 2026

Przedruk i rozpowszechnianie tej publikacji w całości dozwolone wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie fragmentów oraz danych empirycznych wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
http://www.cbos.pl
(48 22) 629 35 69

W dwóch ostatnich sondażach, obok pytań o gotowość partycypacji w ewentualnych wyborach parlamentarnych oraz o poparcie w nich konkretnych ugrupowań, osoby o sprecyzowanych preferencjach partyjnych pytaliśmy, czy oprócz popieranej partii biorą jeszcze pod uwagę jakieś inne ugrupowanie, na które ewentualnie mogliby oddać swój głos. Te drugoplanowe preferencje partyjne zdeklarowanych uczestników wyborów pozwalają na nakreślenie swego rodzaju mapy politycznych afiliacji. Z jednej strony daje to możliwość określenia atrakcyjności dla przyszłych wyborców ewentualnych koalicji, zaś z drugiej – udzielenia odpowiedzi na pytanie o możliwe kierunki przepływów między elektoratami poszczególnych ugrupowań, które w oczach wyborców są blisko siebie, ale również wzajemnie konkurują o ich głosy.

Ze względu na niewielką liczebność sondażowej reprezentacji zwolenników niektórych partii analizy przeprowadziliśmy na danych zagregowanych z dwóch kolejnych pomiarów[1].

CBOS

RYS. 1. Gdyby mógł/mogła Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii/ugrupowania, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?

NA PYTANIE ODPOWIADAŁY OSOBY DEKLARUJĄCE UDZIAŁ W HIPOTETYCZNYCH WYBORACH DO SEJMU I MAJĄCE SPRECYZOWANE PREFERENCJE PARTYJNE

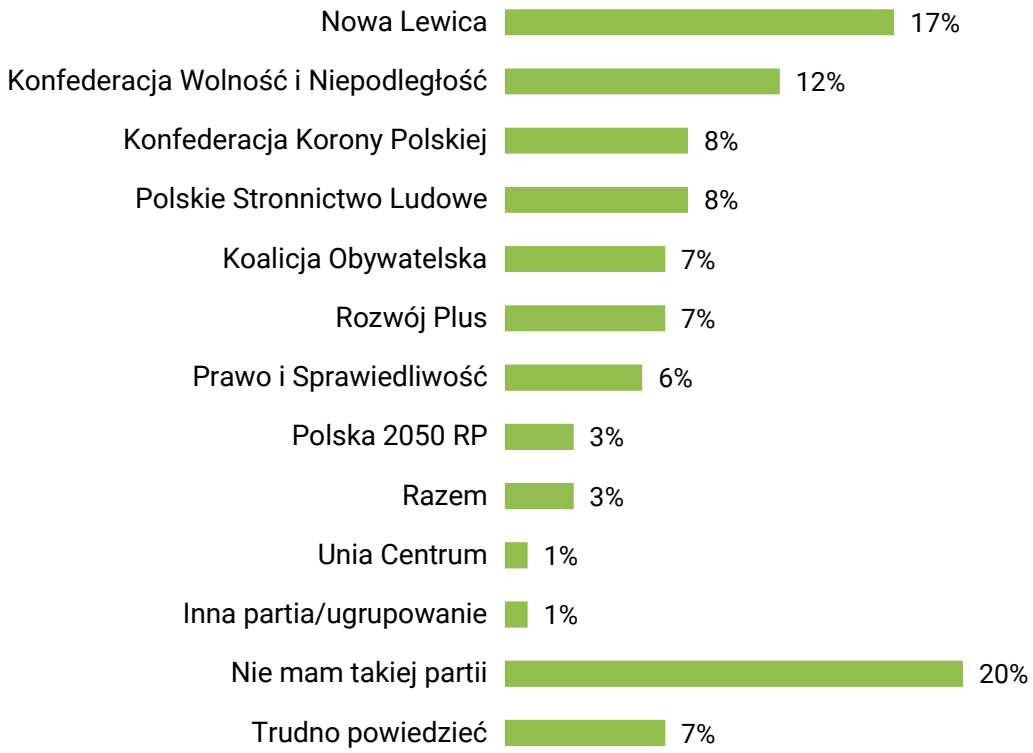

[1] Badanie „Aktualności" (31) zostało zrealizowane metodą wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (CATI – 80%) oraz wywiadów internetowych (CAWI – 20%) w okresie 7–9 września 2026 roku na próbie dorosłych mieszkańców Polski (N=1000). Badanie „Nastroje konsumenckie" (12) zostało zrealizowane metodą wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (CATI – 80%) oraz wywiadów internetowych (CAWI – 20%) w okresie 5–8 października 2026 roku na próbie dorosłych mieszkańców Polski (N=1000).

Najpopularniejszą partią „drugiego wyboru", a więc tą, w której największa część ogółu zdeklarowanych wyborców skłonna jest upatrywać alternatywy dla popieranego w pierwszej kolejności ugrupowania, jest Nowa Lewica (17%). Drugie miejsce zajmuje Konfederacja WiN, w której alternatywy dla swojej partii upatrywałby co ósmy (12%) zwolennik innych ugrupowań. Pozostałe partie cieszą się mniejszym zainteresowaniem reszty wyborców. Co dwunasty badany (8%) alternatywę dla popieranej dziś partii widzi w Konfederacji Korony Polskiej i tylu samo mogłoby ewentualnie zagłosować na PSL. Po 7% potencjalnych zwolenników mają wśród wyborców pozostałych ugrupowań najsilniejsza, ciesząca się największym poparciem KO oraz najmłodsza na scenie politycznej, inicjatywa Mateusza Morawieckiego – Rozwój Plus. Na nieco mniej głosów sympatyków innych partii (6%) mógłby ewentualnie liczyć PiS. Mało atrakcyjną alternatywą dla reszty wyborców jest drugie z ugrupowań lewicowych – Razem (3%), a także ugrupowania powstałe po podziale Polski 2050 Szymona Hołowni – Polska 2050 RP (3%), a zwłaszcza Unia Centrum (1%).

Co czternasty z badanych o sprecyzowanych sympatiach partyjnych (7%) nie wie, na którą inną partię czy ugrupowanie mógłby jeszcze ewentualnie oddać swój głos. Co piąty zdeklarowany wyborca o wykrystalizowanych preferencjach partyjnych (20%) poza popieranym ugrupowaniem nie ma żadnego innego, na które chciałby głosować.

W porównaniu z sytuacją z początku roku, kiedy to zarówno lista partii obecnych na scenie politycznej była krótsza, a i układ sił w sensie osiąganego przez poszczególne ugrupowania poparcia był nieco inny, drugoplanowe preferencje badanych, zwłaszcza jeśli chodzi o prawą stronę sceny politycznej, uległy nieznacznemu rozproszeniu. Poszerzenie oferty partyjnej o stowarzyszenie Rozwój Plus, w którym partii drugiego wyboru upatruje dość sporo, bo 7% wyborców pozostałych ugrupowań, jak się okazuje, idzie w parze ze spadkiem atrakcyjności Konfederacji WiN jako najważniejszej dla reszty wyborców alternatywy (spadek wskazań o 6 punktów procentowych, z 18% w styczniu br. do 12% obecnie). Mniej osób nie widzi dziś również żadnej alternatywy dla popieranej partii (spadek deklaracji o 3 punkty procentowe). W stosunku do poprzedniego pomiaru obserwujemy ponadto minimalny spadek zainteresowania Konfederacją Korony Polskiej Grzegorza Brauna (spadek o 1 punkt procentowy) i niewielki wzrost liczby badanych upatrujących alternatywy dla popieranej partii w PSL (wzrost o 2 punkty procentowe).

TABELA 1

Gdyby mógł/mogła Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii/ugrupowania, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?*		I 2026	IX–X 2026
		w procentach	
Nowa Lewica		17	17
Konfederacja Wolność i Niepodległość		18	12
Konfederacja Korony Polskiej		9	8
Polskie Stronnictwo Ludowe		6	8
Koalicja Obywatelska		7	7
Prawo i Sprawiedliwość		6	6
Polska 2050 Szymona Hołowni	Polska 2050 RP	5	3
	Unia Centrum		1
Razem		3	3
Rozwój Plus		–	7
Inna partia/ugrupowanie		–	1
Nie mam takiej partii		23	20
Trudno powiedzieć		6	7

* Na pytanie odpowiadały osoby deklarujące udział w hipotetycznych wyborach do Sejmu i mające sprecyzowane preferencje partyjne

Pierwsza na liście najpopularniejszych partii alternatywnych **Nowa Lewica** stosunkowo najwięcej sympatyków ma w elektoracie drugiej z lewicowych partii – Razem. W niegdysiejszym koalicjancie alternatywę widzi obecnie prawie co drugi wyborca Razem (47% elektoratu tej partii). Jeszcze w styczniu tego roku sympatie takie deklarowało mniej, bo dwie piąte wyborców Razem (41%). Dla zdeklarowanych zwolenników Razem Nowa Lewica jest zdecydowanie najważniejszym ugrupowaniem alternatywnym – pozostałe partie cieszą się już raczej niewielkim ich zainteresowaniem. Niemniej jednak wśród pozostałych możliwości wyborcom partii Adriana Zandberga trochę bliżej jest do ugrupowań rządzącej koalicji niż prawicowej opozycji. Co dziewiąty zwolennik Razem mógłby ewentualnie zagłosować na KO (11%), a co dwunasty na Polskę 2050 RP (8%). Dalsze pozycje na liście ich drugoplanowych preferencji zajmują Konfederacja WiN (6% wskazań w elektoracie Razem) i PiS (3% wskazań).

Nowa Lewica swoją pozycję w rankingu najpopularniejszych partii drugiego wyboru zawdzięcza jednak przede wszystkim sympatiom ze strony najliczniejszego elektoratu dzisiejszej sceny politycznej – wyborcom KO. Z Nową Lewicą sympatyzują dwie piąte zwolenników partii Donalda Tuska (40%) i jest to zdecydowanie najpopularniejsza wśród nich partia drugiego wyboru. Poza zwolennikami Razem i KO na Nową Lewicę mógłby jeszcze ewentualnie zagłosować co dwudziesty zwolennik PSL (5%).

Z kolei samym zwolennikom Nowej Lewicy zdecydowanie najbliżej jest do Koalicji Obywatelskiej. W ostatnich miesiącach dzielących nasze pomiary sympatie tego elektoratu dla głównego ze współrządzących ugrupowań jeszcze się zwiększyły i obecnie prawie trzy piąte z nich w KO widzi ugrupowanie alternatywne dla własnej partii (59%, wzrost w stosunku do stycznia o 8 punktów procentowych). O ile więc w przypadku zwolenników Nowej Lewicy sympatie ze strony elektoratu KO

są odwzajemniane z nawiązką, o tyle drugie z lewicowych ugrupowań, partia Razem, cieszy się wśród nich znacznie mniejszą popularnością (21%, tyle samo co w styczniu). Drugoplanowe preferencje elektoratu Nowej Lewicy w zasadzie ograniczają się do tych dwóch ugrupowań, spośród pozostałych partii nieco sympatyków ma jeszcze wśród nich PSL (4%).

Koalicja Obywatelska ma nieco szersze zaplecze polityczne, jeśli chodzi o możliwości pozyskiwania zwolenników z różnych stron sceny politycznej. Jednak jej głównym hipotetycznym źródłem dodatkowych głosów są wyborcy dzisiejszych współkoalicjantów, w tym, jak wspominaliśmy, szczególnie elektorat Nowej Lewicy, ale także wyborcy PSL.

Właśnie na tej głównej ze współrządzących partii w przeważającej mierze koncentrują się dziś drugoplanowe preferencje zwolenników partii ludowców, choć poza tym są różnorodne i dość wielokierunkowe. Ponad połowa zwolenników PSL za drugie najbliższe im ugrupowanie uznaje KO (51%). Jeszcze w styczniu br. deklaracje takie składało niespełna dwie piąte z nich (38%), a więc o 13 punktów procentowych mniej badanych niż obecnie. Z KO częściej niż inni sympatyzują ponadto wyborcy Polski 2050 RP oraz Unii Centrum, jednak zbyt nikła sondażowa reprezentacja zwolenników tych ugrupowań nie pozwala na miarodajną ocenę ich drugoplanowych preferencji. Poza partiami koalicjantów KO ma już raczej niewielu sympatyków. Ugrupowanie Donalda Tuska mogłoby jeszcze ewentualnie liczyć na głosy co dziewiątego wyborcy Razem (11%), co szesnastego zwolennika Rozwój Plus (6%) i całkiem już nielicznych wyborców PiS i Konfederacji WiN (po 3% wskazań).

Równoważnie elektorat KO alternatywy dla popieranej partii upatruje głównie w ugrupowaniach koalicjantów. Poza niezmiennie najsilniejszymi w elektoracie KO sympatiami dla Nowej Lewicy, drugim najbardziej liczącym się dla nich ugrupowaniem jest PSL. Na partię ludowców mógłby dziś zagłosować prawie co piąty zwolennik KO (19%), o 5 punktów procentowych więcej niż jeszcze kilka miesięcy temu. Mamy tu więc do czynienia z pewnym zacieśnieniem wzajemnych sympatii ze strony obu elektoratów – wyborcy PSL znacznie silniej niż w styczniu orientują się dziś na KO, zaś zdeklarowani wyborcy partii Donalda Tuska częściej niż wówczas jako partię alternatywną biorą pod uwagę PSL. Sympatie elektoratu KO dla pozostałych ugrupowań, w tym reszty koalicjantów, są już bardzo niewielkie. Sześciu na stu zdeklarowanych wyborców KO alternatywy dla niej upatruje w Polsce 2050 RP (6%), a zaledwie co setnemu najbliżej jest do Unii Centrum (1%). Do wyjątków należą zwolennicy KO sympatyzujący z PiS (3%), partią Razem (2%) czy stowarzyszeniem Mateusza Morawieckiego Rozwój Plus (1%).

Z **Polskim Stronnictwem Ludowym** poza wyborcami KO (19%) sympatyzują jeszcze jedynie nieliczni zwolennicy Nowej Lewicy (4%), PiS (3%), stowarzyszenia Rozwój Plus oraz Konfederacji WiN (po 2% wskazań w elektoratach tych partii).

Sam elektorat PSL, poza zdecydowanie najczęstszymi wśród nich sympatiami dla partii Donalda Tuska, ma bardzo zróżnicowane drugoplanowe preferencje. Po 5% zwolenników partii ludowców ewentualną alternatywę dla niej dostrzega zarówno w Nowej Lewicy, Polsce 2050 RP, jak i PiS, Konfederacji WiN czy stowarzyszeniu Rozwój Plus. Trzech na stu wyborców PSL mogłoby hipotetycznie zagłosować jeszcze na Unię Centrum lub poprzeć Konfederację Korony Polskiej Grzegorza Brauna (po 3% wskazań) .

Całkiem zmarginalizowana dziś, jeśli chodzi o poziom poparcia i pozycję na przedwyborczej scenie politycznej, Polska 2050 RP stosunkowo najwięcej sympatyków ma w elektoracie Razem (8%) oraz wśród wyborców współkoalicjantów – KO i PSL. Jednak nawet w tych elektoratach odsetki badanych, którzy widzieliby w Polsce 2050 RP alternatywę dla swoich partii, są niewielkie (odpowiednio: 6% wyborców KO i 5% zwolenników PSL).

Druga na liście najpopularniejszych ugrupowań alternatywnych **Konfederacja Wolność i Niepodległość** ma relatywnie dość szerokie zaplecze, choć bazuje ono przede wszystkim na ugrupowaniach prawej strony sceny politycznej. Konfederacja WiN zdecydowanie najwięcej sympatyków ma wśród wyborców byłego koalicjanta – Konfederacji Korony Polskiej. Na Konfederację WiN mogłoby zagłosować aż dwie trzecie dzisiejszego elektoratu partii Grzegorza Brauna (66%, wzrost w stosunku do stycznia o 9 punktów). Przy czym ugrupowanie to dla wyborców Konfederacji Korony Polskiej stanowi nie tylko najważniejsze, ale i w dużej mierze jedyne ugrupowanie, za którym mogliby się ewentualnie jeszcze opowiedzieć w wyborach. Sympatie dla innych partii, w tym prawicowych są bardzo ograniczone.

Poza wyborcami partii Grzegorza Brauna Konfederacja WiN mogłaby liczyć na głosy sporej części wyborców PiS oraz stowarzyszenia Rozwój Plus. Blisko co czwarty zwolennik inicjatywy Mateusza Morawieckiego (23%) i co piąty wyborca PiS (21%) właśnie w Konfederacji WiN widzi alternatywę dla swojej partii. Z drugiej strony dla wyborców stowarzyszenia Rozwój Plus Konfederacja WiN nie jest bynajmniej jedynym ani nawet najważniejszym wyborem. Poza prawicowymi wyborcami Konfederacja WiN mogłaby jeszcze ewentualnie liczyć na głosy co szesnastego wyborcy partii Razem (6%) i co dwudziestego zwolennika PSL (5%).

Alternatywne preferencje partyjne zwolenników Konfederacji WiN niemal wyłącznie ograniczają się do dwóch pozostałych ugrupowań prawej strony sceny politycznej. Dla elektoratu Konfederacji WiN główną partią drugiego wyboru jest dawny koalicjant – Konfederacja Korony Polskiej. Jednak ich drugoplanowe preferencje są dziś mniej skoncentrowane na partii Grzegorza Brauna, niż obserwowaliśmy to jeszcze w styczniu. Na Konfederację Korony Polskiej mogłaby dziś zagłosować prawie jedna trzecia sympatyków Konfederacji WiN (32%), o 8 punktów procentowych mniej niż na początku roku. W mniejszym stopniu zwolennicy Konfederacji WiN sympatyzują również z PiS (18%, spadek o 6 punktów). Co dziewiąty wyborca Konfederacji WiN alternatywy upatruje w inicjatywnie politycznej Mateusza Morawieckiego (11%). Pozostałymi ugrupowaniami dzisiejszej sceny politycznej wyborcy Konfederacji WiN zainteresowani są już marginalnie – po 3% sympatyków mają wśród nich KO oraz Razem, a dwóch na stu wyborców Konfederacji WiN alternatywy dla niej upatruje w PSL (2%).

Z deklaracji badanych wynika, że teoretycznie spore szanse na powiększenie swego stanu posiadania o głosy wyborców innych partii może mieć **Konfederacja Korony Polskiej –** w KKP alternatywę dla poopieranego dziś ugrupowania widzi w sumie 8% ogółu wyborców o sprecyzowanych preferencjach partyjnych. Jeśli jednak idzie o zasięg tych afiliacji, to jest on bardzo wąski. Konfederacja Korony Polskiej pozostaje jednym z najbardziej izolowanych ugrupowań, a jej szanse na zwiększenie liczby zwolenników o wyborców innych partii są ograniczone do elektoratów jedynie dwóch, za to cieszących się dużym poparciem, ugrupowań. Poza wyborcami Konfederacji WiN, dla których partia Grzegorza Brauna wciąż jest najważniejszym ugrupowaniem alternatywnym, ku KKP stosunkowo licznie

skłaniają się jeszcze tylko wyborcy PiS – co ósmy zwolennik partii Jarosława Kaczyńskiego uznaje KKP za drugie najbliższe mu ugrupowanie (12%). W pozostałych elektoratach do potencjalnych zwolenników partii Grzegorza Brauna zaliczają się nieliczni wyborcy – z ugrupowaniem tym sympatyzuje zaledwie trzech na stu sympatyków PSL (3%) i dwóch na stu (2%) zwolenników inicjatywy Mateusza Morawieckiego.

Z kolei sam elektorat KKP, jak już wspomnieliśmy, alternatywę dla niej widzi głównie w Konfederacji WiN. Sympatie dla innych partii, w tym prawicowych, są w elektoracie KKP bardzo ograniczone. Zaledwie sześciu na stu zdeklarowanych wyborców partii Grzegorza Brauna mogłoby ewentualnie zagłosować na PiS (6%), jeszcze mniej – bo zaledwie czterech na stu jej wyborców alternatywy upatrywałoby w inicjatywie Mateusza Morawieckiego (4%). Pozostałe ugrupowania sceny politycznej praktycznie w ogóle nie są przez nich brane pod uwagę.

Jeśli chodzi o zdolność pozyskiwania dodatkowych wyborców spośród zwolenników politycznych konkurentów, **Prawo i Sprawiedliwość** również pozostaje ugrupowaniem stosunkowo izolowanym. Sympatie dla tej formacji są zdecydowanie najczęstsze w elektoracie powstałego wskutek rozłamu w PiS stowarzyszenia Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego. PiS jest dla zwolenników Rozwoju Plus głównym ugrupowaniem alternatywnym, co trzeci zwolennik inicjatywy Mateusza Morawieckiego widzi w partii Jarosława Kaczyńskiego drugie najbliższe sobie ugrupowanie (33%). W znacznie mniejszym stopniu ku PiS skłaniają się zwolennicy obu Konfederacji. Na partię Jarosława Kaczyńskiego mógłby ewentualnie zagłosować mniej niż co piąty (18%) wyborca Konfederacji WiN i zaledwie co szesnasty (6%) zwolennik Konfederacji Korony Polskiej. Można zatem powiedzieć, że sympatie ze strony zwolenników PiS dla obu tych partii nie są w pełni odwzajemniane przez ich wyborców. Poza prawicowym elektoratem PiS ma jeszcze nieco sympatyków wśród wyborców PSL (5%) i bardzo już nielicznych w elektoratach KO i partii Razem (po 3%).

Drugoplanowe preferencje wyborców PiS są bardziej zróżnicowane, choć wyraźnie ograniczają się do prawej strony sceny politycznej. Wyborcom PiS stosunkowo najbliżej jest do stowarzyszenia Rozwój Plus – na inicjatywę tę mógłby ewentualnie zagłosować więcej niż co piąty (22%) aktualny wyborca PiS. Sympatie dla PiS ze strony elektoratu Rozwoju Plus nie są zatem przez elektorat partii Jarosława Kaczyńskiego w pełni odwzajemniane. Dodatkowo niemal równie licznie wyborcy PiS biorą pod uwagę możliwość głosowania na Konfederację WiN (21%). Trzecią w kolejności najpopularniejszą wśród nich partią alternatywną jest Konfederacja Korony Polskiej (12%). Tylko po 3% wyborców PiS byłoby gotowych ewentualnie głosować na KO lub PSL.

Wbrew temu, czego można by oczekiwać, mało uniwersalnym dla wyborców pozostałych partii ugrupowaniem jest stowarzyszenie **Rozwój Plus**. Podstawowe zaplecze dla tej inicjatywy politycznej stanowią aktualni zwolennicy PiS (22%). Poza byłą partią z inicjatywą tą częściej niż inni sympatyzują jeszcze wyborcy Konfederacji WiN (11%). W elektoratach pozostałych ugrupowań – zarówno skrajnie prawicowej Konfederacji Korony Polskiej, jak i wśród wyborców ugrupowań rządzącej koalicji czy partii Razem, zainteresowanie stowarzyszeniem Rozwój Plus jest bardzo niewielkie. Na Rozwój Plus mogłoby ewentualnie zagłosować 5% wyborców PSL, 4% zdeklarowanych zwolenników KKP, i zaledwie po 1% – zwolenników KO i partii Razem.

Głównym hipotetycznym zapleczem dla partii **Razem** są przede wszystkim zwolennicy Nowej Lewicy (21%). Poza tym na Razem relatywnie częściej gotowych byłoby ewentualnie głosować 8% zwolenników Rozwoju Plus. Wśród elektoratów pozostałych ugrupowań Razem jako ugrupowanie drugiego wyboru cieszy się niewielką popularnością – Konfederacji WiN (3%), KO (2%), KKP (1%).

TABELA 2

Gdyby mógł(mogła) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii/ugrupowania, to którą wybrał(a)by Pani(i) jako drugą?	Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych							
	KO	Konfede-racja WiN	Konfede-racja Korony Polskiej	Nowa Lewica	PSL*	PiS	Razem	Rozwój Plus
	N=398	N=208	N=109	N=69	N=37	N=246	N=80	N=51
	procentowanie w kolumnach							
Koalicja Obywatelska	-	3	1	59	51	3	11	6
Konfederacja Wolność i Niepodległość	0	-	66	1	5	21	6	23
Konfederacja Korony Polskiej	0	32	-	0	3	12	0	2
Nowa Lewica	40	0	1	-	5	0	47	2
Polska 2050 RP	6	0	0	1	5	0	8	2
Polskie Stronnictwo Ludowe	19	2	1	4	-	3	1	2
Prawo i Sprawiedliwość	3	18	6	0	5	-	3	33
Razem	2	3	1	21	0	0	-	8
Rozwój Plus	1	11	4	0	5	22	1	-
Unia Centrum	1	0	0	0	3	0	0	6
Inna partia	0	3	2	3	5	1	1	0
Nie mam takiej partii	21	23	18	7	8	21	16	16
Trudno powiedzieć	7	5	1	4	4	17	5	0

Odsetki nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń. W zestawieniu pominięto elektoraty Polski 2050 RP oraz Unii Centrum ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących dla nich poparcie

* Wyniki należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na niewielką reprezentację badanych deklarujących poparcie dla tej partii